

# Kaczki Z Nowej Paczki, Piosenka wariata

One two  
Raz dwa trzy cztery  
La la la la la la la la la la la  
La la la la la la la la la la  
Zacięty jak furmański bat nad końskim zadem  
W pokrzywach lub w malinach trzymam rozum swój, uj  
I jak u babci zjadam deser przed obiadem  
Na lewą nogę zawsze wkładam prawy but  
Apli papli blinten blaum  
Nie mogę wyjść ani przyjść ani się położyć  
Nie mogę wstać ani spać ani siku zrobić  
Zwichnięty jak po biegu, wążła noga w stawie  
Do wanny z umywalki wykonuję skok, w bok  
Mówią psychiczny o mnie  
Mówią wariat prawie  
Gdy się w tramwaju pytam, po co jest ten tłok?  
Apli papli blinten blaum  
Nie mogę wyjść ani przyjść ani się położyć  
Nie mogę wstać ani spać ani siku zrobić  
Związany jak alkohol z tańcem na ubawie  
Na łóżku sztywno leżę wspominając ruch, brzuch  
Lekarz dyżurny mówi, że jak się poprawię  
To może zdejmą pasy, pójdzie anioł stróż  
Apli papli blinten blaum  
Nie mogę wyjść ani przyjść ani się położyć  
Nie mogę wstać ani spać ani siku zrobić  
Grzeczny jak dziecko które dostać ma lizaka  
W sanitariusza wbijam swój błagalny wzrok, ćwok  
Nie trzeba było, mówi, z gaci robić fraka  
Nienormalnego grać tak przez okrągły rok  
Apli papli blinten blaum  
Nie mogę wyjść ani przyjść ani się położyć  
Nie mogę wstać ani spać ani siku zrobić